

dr hab. Jolanta Zalewska
PWST im. Ludwika Solskiego w Krakowie
Filia we Wrocławiu
Wydział Aktorski

Wrocław, 20.02.2017

Recenzja dorobku artystycznego, pedagogicznego i pracy pisemnej zgłoszonych w postępowaniu o uzyskanie stopnia naukowego doktora w dziedzinie sztuk teatralnych Pani Jolanty Banak-Nowak - Wydział Aktorski PWSFTviT im. Leona Schillera w Łodzi.

Gdy podsumujemy dokonania zawodowe składające się na biografię Pani Jolanty Banak-Nowak ocenimy je jako znaczące a co ciekawe przebiegające niezmiennie od ponad dwóch dekad dwutorowo. Jest ona bowiem zarówno absolwentką Państwowej Wyższej Szkoły Filmowej Telewizyjnej i Teatralnej w Łodzi, jak i Podyplomowego Studium Wymowy przy Akademii Teatralnej w Warszawie. Posiadając więc kompetencje aktorskie oraz specjalistyczne z zakresu techniki i wyrazistości mowy uprawia czynnie obydwaj zawody – aktorski i nauczycielski.

Po ukończeniu w 1981r. PWSFTviT w Łodzi na Wydziale aktorskim podjęła pracę początkowo w Słupskim Teatrze Dramatycznym a następnie teatrach łódzkich – Studyjnym i Nowym. Od roku 1990 poprzez angaż w Teatrze Rozmaitości oraz w Państwowej Szkole Muzycznej i Studium Jazzowym związała swoją przyszłość z Warszawą.

Znaczące role teatralne, filmowe oraz serialowe w dorobku Pani Jolanty Banak-Nowak to m.in.:

Teatr:

Laura i Wioletta w „Kordianie” J. Słowackiego – reż. Z. Mich
Maria Lebiadkin w „Biesach” F. Dostojewskiego – reż. P. Nowicki
Kobieta w „Apetycie na czereśnie” A. Osieckiej – reż. M. Bochenek
Żółw w „Alicji w Krainie Czarów” L. Carrolla – reż. P. Nowicki
monodram wg „Pamiętnika z Powstania Warszawskiego” M. Białoszewskiego – reż. P. Nowicki
Zabawnisia w „Nowym Wyzwoleniu” S.I. Witkiewicza – reż. J. Pieńkiewicz
Maryna w „Horsztyńskim” J. Słowackiego – reż. W. Nurkowski
Krowa w „Fifty-fifty” S. Tyma – reż. B. Hussakowski
Mela w „Moralności pani Dulskiej” G. Zapolskiej – reż. M. Kaniewska
Eli w „Prostytutkach” E. Priwiezieńcewa – reż. E. Priwiezieńcew
Anna „...a kobiety kochają...” G. Skurskiego – reż. A. Muczyń

Film:

1981 - *Hamandria* reż. J. Schmidt /Świntusia/
1992 – *Enak* reż. S. Idziak /kelnerka/
1994 – *Ptaszka* reż. K. Krupska-Wysocka /oszustka/
1995 – *Szamanka* reż. A. Żuławski /pensjonariuszka zakładu psychiatrycznego/
1996 – *Wezwanie* reż. M. Dembiński /prokurator/
1996 – *Wirus* reż. J. Kidawa-Błoński /pielęgniarka/
2011 – *Syberiadą polską* reż. J. Zaorski /żona cieśli/
2016 – *Spiritus* reż. A. Andrusiak /matka Tomka/

Teatr tv:

1984 – *Sztuka bez tytułu* F.G. Lorca reż. A. Melin, P. Nowicki /postać Arlekina/

1989 – *Cyganeria warszawska* A. Nowaczyński reż. K. Rościszewski /Andzia/

1991 – *Josephine Baker* reż. B. Sałacka /dziennikarka/

Seriale tv:

Klan, Na Wspólnej, Pensjonat pod Różą, Plebania, Na dobre i złe, M jak miłość, Na sygnale.

Z informacji o dorobku pedagogicznym Pani Jolanty Banak-Nowak (od 2006r. posiada uprawnienia pedagogiczne i stopień nauczyciela dyplomowanego na podstawie decyzji Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego) wyłania się sylwetka nauczyciela stale poszerzającego wykształcenie oraz doskonalącego własny rozwój i umiejętności warsztatowe. Ilość konferencji naukowych, wykładów, kursów z zakresu emisji głosu, wymowy, fonetyki i metodyki ich nauczania, które prowadziła jako ekspert, jak i tych, w których brała udział jako uczestnik jest bogata.

Opracowała ponadto autorski program nauczania „Fonetyka, dykcja i elementy gry scenicznej” wdrożony do czteroletniego cyklu nauczania w Państwowej Szkole Muzycznej przy ulicy Bednarskiej w Warszawie.

Za pracę dydaktyczną otrzymała liczne nagrody. Osiągnięcia ponad dwudziestu roczników jej uczniów i studentów świadczą najdobitniej o poziomie profesjonalizmu i kompetencjach dydaktycznych Pani Banak-Nowak. Jest specjalistką wyposażoną w wiedzę i narzędzia umożliwiające kształcenie przyszłych adeptów aktorskiego i wokalnego rzemiosła.

Temat dysertacji doktorskiej to opis i analiza pracy nad rolą Anny w spektaklu „...a kobiety kochają...” autorstwa Grzegorza Skurskiego w reżyserii Anety Muczyń. Cel badawczy został poszerzony przez dodanie rozważań filozoficznych, mistycznych a także ogólnej refleksji nad aktem twórczym. Niekiedy podążanie tymi tropami i próba zapuszczania się głębiej w ich zawilości wydają się w kontekście niniejszej pracy kontrowersyjne.

Praca skonstruowana jest klarownie zarówno pod względem merytorycznym, jak i pod względem kompozycji wzmacniającej czytelność przekazu.

Portret oraz dorobek autora sztuki Grzegorza Skurskiego, odtworzenie procesu budowania roli Anny, wreszcie precyzyjny opis elementów tworzących przedstawienie – reżyserii, muzyki, światła, scenografii, omówienie użytych środków aktorskich to składowe stanowiące rzetelną i wyczerpującą dokumentację pracy nad spektaklem.

W rozdziale „Artykulacja jako środek ekspresji” umieszczone zostały spostrzeżenia na temat funkcji mowy zarówno w tym konkretnym przedstawieniu, jaki ogólnie na scenie a także w innych dziedzinach życia. Są szczególnie bliskie autorce z racji jej szerokiej wiedzy i wykształcenia. Słusznie poświęciła temu tematowi dużo więcej uwagi dostarczając pracy pisemnej dodatkowego waloru. Nie sposób nie docenić tego faktu, treści zawarte w rozdziale mogłyby być przyczynkiem do osobnej dysertacji.

W sposób przejrzysty Pani Jolanta Banak-Nowak prowadzi nas krok po kroku drogą, którą podążała podczas prób nad spektaklem opisując szczegółowo etapy analizy postaci Anny, poszukiwania motywacji jej działania zgłębiając niejednoznaczność jej życiowych wyborów. Aktorka postrzega swoją postać jako tragiczną, bo stojącą przed problemem moralnej odpowiedzialności za drugiego człowieka w momencie zagrożenia jego życia. Równocześnie uwikłana w związek, skazana na samotność i cierpienie walczy o własną kobiecą godność. Bywa w tej walce mściwa i bezwzględna, ale też kochająca, współczująca i wierna.

Powstała rola wiarygodna, zbudowana umiejętnie i świadomie według, jak pisze autorka, założeń Stanisławskiego, gdzie człowiek i jego kondycja są najważniejszym punktem odniesienia w sztuce.

Sposób wystawienia w konwencji realistycznej „...a kobiety kochają...” jest decyzją reżyserską Anety Muczyń. Z szacunkiem do wyboru takiej interpretacji tekstu Pani Jolanta Banak-Nowak rozważa możliwość zastosowania alternatywnych rozwiązań zarówno aktorskich, jaki inscenizacyjnych. W obecnej dobie poszukiwań odmiennych opcji i kierunków w teatrze, odejścia od powielanych schematów świadomość potrzeby zmian to kwestia niezwykle ważna. Pani Jolanta Banak-Nowak pisze o możliwości doboru całkiem różnych środków ekspresji do przekazania treści i emocji zawartych w sztuce – skoncentrowanie się na samym głosie, intonacji, barwie,

artykulacji, gdzie zmiany rytmu budowałyby swoiste napięcie i stanowiły puls przedstawienia z ograniczeniem niemal do zera rodzajowych sytuacji scenicznych dosłownie odtwarzających rzeczywistość. Perspektywa przyjrzenia się takiemu rozwiązaniu scenicznemu „...a kobiety kochają...” mogłaby się okazać zaskakująca i ciekawsza.

Biorąc pod uwagę dorobek artystyczny, pedagogiczny, pracę pisemną oraz rolę Anny w spektaklu „...a kobiety kochają...” popieram wniosek o nadanie Pani Jolancie Banak-Nowak stopnia naukowego doktora w dziedzinie sztuk teatralnych.

A handwritten signature in blue ink, reading "Jolanta Banak-Nowak". The signature is written in a cursive, flowing style.